

KS. EDWARD WASILEWSKI, *ABC dobrego przygotowania homilii*, Wydawnictwo Biblos, Tarnów 2017, ss. 102. ISBN 9788737935262.

DOI: <http://dx.do.org/10.18290/rt.2017.64.12-16>

Lakoniczny tytuł recenzowanej pracy może budzić uzasadnione pytania dotyczące rodzaju przygotowania homilii, o którym Autor zamierza traktować. Mając zapewne na uwadze tę kwestię, ks. E. Wasilewski już na początku *Wstępu* swej pracy poczynił ważne uściślenia dotyczące propedeutycznego charakteru prezentowanego opracowania. Precyzując znaczenie tytułu swej pracy, wyjaśnił, że zamierza traktować nie tyle o przygotowaniu bliższym, związanym z redagowaniem finalnej wersji tekstu homilii, ile o czynnościach dotyczących przygotowania elementarnego warsztatu biblijnego, patrystycznego oraz liturgicznego homilisty, a także o nadrzędnej i wiodącej roli modlitwy nieustannej w całym procesie przygotowania dalszego i bliższego homilii.

Recenzowana praca, posiadająca w głównej mierze charakter instruktażowo-informacyjny, może stanowić cenne vademecum, rodzaj praktycznego przewodnika. Omawiana książka składa się ze spisu treści (s. 101), wstępu (s. 7-13), czterech rozdziałów (s. 15-83), zakończenia (s. 85-87), wykazu skrótów (s. 89-90), indeksu osób (s. 91-92), bibliografii (s. 93-98) oraz streszczenia w języku włoskim (s. 99). Poszczególne rozdziały noszą następujące tytuły: 1. Podstawowy warsztat biblijny; 2. Podstawowy warsztat patrystyczny; 3. Podstawowy warsztat liturgiczny; 4. Modlitwa homilisty.

Niezwykle cenne oraz trafne i oryginalne są propozycje dotyczące zorganizowania warsztatu biblijnego i jego należytego wykorzystania. Podstawowy problem badawczy Autor sformułował na bazie pytania retorycznego: „czy wyłączne oparcie się na polskim przekładzie odczytanych perykop może stanowić dostateczną podstawę do poprawnej interpretacji oraz ukazania pełnego sensu zakodowanego w przekazie słowa Bożego? (s. 15). W odpowiedzi uzasadnia, że wyłączne oparcie się na polskim przekładzie tekstów biblijnych może prowadzić do zagubienia podstawowego znaczenia zawartego w greckim oryginale, i co za tym idzie, do niewłaściwego ukierunkowania interpretacji całej perykopy. Argumentacja Autora, oparta na rzetelnej analizie greckich tekstów biblijnych, ukazująca szeroki wachlarz różnic translacyjnych, jest rzeczowa i poprawna, i jako taka trafia do przekonania czytelnika.

W perspektywie powyższych badań zostały dobrane podstawowe pozycje warsztatu biblijnego, w którym miejsce naczelne winien zajmować *Grecko-polski Nowy Testament. Wydanie interlinearne z kluczem gramatycznym, z kodami Stronga i Popowskiego oraz pełną transliteracją greckiego tekstu*, ułatwiający homiliście dotarcie do oryginału greckiego i jego dosłownego przekładu. Autor, dzieląc się własnym doświadczeniem, życzliwie wprowadza homilistę we wszystkie tajniki i arkana wiedzy związanej z praktycznym wykorzystaniem wymienionych pozycji biblijnych. Ekspozuje przy tym słuszną zasadę, by na kanwie porównawczej korzystać z wielu różnych przekładów analizowanych tekstów biblijnych. Zachęcając homilistów do takiego poszerzenia warsztatu badań, wyraża przekonanie, że „to wchodzenie w tajni-

ki hermeneutyki biblijnej może być owocne dla interpretacji homilijnej, a dla samego homilisty może stać się pasjonującą przygodą intelektualną” (s. 25).

Przechodząc do omówienia podstawowego warsztatu patrystycznego, któremu został poświęcony drugi rozdział recenzowanej pracy, warto zwrócić uwagę na jego strukturę złożoną z dwóch części: parenetycznej i praktycznej. Autor, daleki od uciekania się do imperatywnych postulatów, usiłuje najpierw uzasadnić swoje propozycje i przekonać homilistę o potrzebie i korzyściach płynących z uwzględnienia dorobku ojców Kościoła w przepowiadaniu homilijnym. Słusznie akcentuje, że warsztat patrystyczny ściśle powiązany jest z warsztatem biblijnym i w gruncie rzeczy stanowi jego poszerzenie i ubogacenie. Cała bowiem twórczość ojców Kościoła czerpie swą moc z Biblii i na nią jest ukierunkowana. Ojcowie Kościoła w większości byli duszpasterzami sprawującymi liturgię i głoszącymi słowo Boże. Owocem ich kaznodziejskiej posługi są rozliczne zbiory kazań i homilii, zawierających całe bogactwo wzorcowych rozwiązań, ciągle aktualnych i przydatnych do aplikacji homiletycznych. Na wysokie uznanie zasługuje staranna i trafna selekcja najważniejszych pozycji warsztatowych, dokonana przez Autora na bogatej bazie materiałów patrystycznych. Cenne są też zamieszczone tam wskazówki dotyczące praktycznego korzystania z tego obfitego materiału.

W podobnej konwencji został opracowany rozdział trzeci recenzowanej pracy, traktujący o podstawowym warsztacie liturgicznym homilisty. Autor zwrócił uwagę na kontekst liturgiczny homilii oraz podkreślił, że liturgia jest również źródłem homilii. Pozycje, wchodzące w skład warsztatu liturgicznego, zostały starannie dobrane oraz trafnie scharakteryzowane.

Rangę niezwykłą i wyjątkową, w recenzowanej pracy, należy przyznać opracowaniu poświęconemu modlitwie homilisty, które zostało zamieszczone w czwartym, ostatnim jej rozdziale. Uwagę zwraca syntetyczne i zarazem wieloaspektowe opracowanie tematu, oparte na definicji modlitwy, której rozwinięcie i szczegółowe omówienie stanowi „rdzeń” i motyw główny całego opracowania. Wychodząc od kluczowego tekstu definicji modlitwy: *homilia prós tón theon hé euché* (modlitwa jest obcowaniem z Bogiem), podanej przez Klemensa Aleksandryjskiego (*Strom* VII 39, 6), Autor usiłuje uzasadnić poprawność podanego przekładu. Terminem *definiens*, określającym czym jest „*homilia*”, który przyjmuje następujące znaczenia: przebywanie razem, obcowanie z kimś; obcowanie płciowe; rozmowa, nauka, wykład; użycie, używanie; towarzystwo, zgromadzenie, grono. Autor, w oparciu o szczegółową analizę kontekstu bliższego i dalszego, wyżej cytowanych słów, uzasadnia, że przekład powyższej definicji: „Modlitwa jest rozmową z Bogiem”, stanowi zawężenie jej istoty do sfery czysto werbalnej. Nawiązując do poprawnego przekładu powyższych słów, stwierdza: „Modlitwa – *homilia*, rozumiana jako nieustanne przebywanie i obcowanie człowieka z Bogiem, posiada charakter integralny, obejmujący człowieka w całej jego strukturze intelektualno-duchowej oraz egzystencjalnej. Komunikowanie i łączenie się z Bogiem obejmuje wszystkie formy werbalne i pozawerbalne oraz towarzyszy wszystkim okolicznościom dnia codziennego” (s. 68). Operując umiejętnie kluczowym określeniem modlitwy terminem „*homilia*” (obcowanie), Autor kolejno omawia intelektualno-mądrościowe, etyczno-moralne oraz emocjonalno-egzysten-

cialne aspekty modlitwy, cytując wypowiedzi najznakomitszych mistrzów duchowości wczesnochrześcijańskiej.

W podsumowaniu warto zaznaczyć, że Autor recenzowanej pracy, będąc wykładowcą homiletyki, łączy swą rolę dydaktyczną homilety z posługą duszpasterską homilisty. To cenne doświadczenie, zdobyte na polu pracy naukowej i duszpasterskiej, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści i formie całej omawianej pracy. Propozycje, dotyczące zorganizowania elementarnego warsztatu biblijnego, patrystycznego i liturgicznego homilisty, są wyważone i stonowane oraz mieszczą się w ramach podstawowego i niezbędnego minimum naukowego.

Swoje postulaty i propozycje starannie uzasadnia i dokumentuje oraz weryfikuje na bazie bogatej egzemplifikacji, co przekonuje czytelnika i budzi jego zaufanie. Recenzowaną pracę należy uznać za cenne vademecum homiletyczne, długo oczekiwane na polskim rynku wydawniczym, za użyteczne opracowanie podręczne, które winno znaleźć się na biurku każdego homilisty.

*Ks. Franciszek Drączkowski*  
*Emerytowany profesor KUL*